

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Kulczewska – Garcia

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. P. (1) i M. P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

oraz na skutek zażalenia powoda M. P.

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 9 grudnia 2020 roku ,

sygn. akt IX C 184/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 4. w ten sposób, że podwyższa zasądzoną w nim kwotę kosztów do 12.774 zł w tym dodatkowo kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego,

II. oddala apelację pozwanego ,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki A. P. (1) kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. P. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. P. kwotę 325 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Anna Kulczewska – Garcia

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 stycznia 2020 r. powodowie, A. P. (1) i małoletni M. P., działający przez rodziców A. P. (1) i A. P. (2), reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W., następujących kwot :

- 54.700 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 29 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty na rzecz powódki A. P. (1),

- 20.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty na rzecz małoletniego M. P..

Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawą faktyczną powództwa była śmierć matki i babci powodów, B. G., wyniku wypadku samochodowego, spowodowanego przez ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie I. G., ojca i dziadka powodów. Żądanie powodów opierało się na treści art. 446 §4 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2020 r., sygn. akt IX C 184/20 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w pkt. 1 zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. P. (1) kwotę 54.700 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, w pkt. 2 zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda M. P. kwotę 20.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, w pkt. 3 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a w pkt. 4 kosztami procesu obciążył w całości pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 9.174 zł, w tym kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zaskarżył powód M. P. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w pkt. 4 wyroku, zarzucając Sądowi Rejonowemu :

- 1) naruszenie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 §1 i 3 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji brak obciążenia pozwanego w całości poniesionymi kosztami strony wygrywającej spór,
- 2) naruszenie art. 109 §2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji brak obciążenia pozwanego jako strony przegranej spór kosztami procesu poniesionymi przez powoda M. P.,
- 3) naruszenie art. 72 §1 pkt. 1 i 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż po stronie powodów zachodzi współuczestnictwo materialne, a nie formalne.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów żalący wniósł o :

- 1) zmianę zaskarżonego postanowienia zawartego w pkt. 4 wyroku poprzez zasądzenie tytułem zwrotu kosztów procesu od pozwanego na rzecz :
 - a) powódki A. P. (3) kwoty 8.152 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
 - b) małoletniego powoda M. P. kwoty 4.622 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda M. P. zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

Powyższy wyrok zaskarżył również apelacją pozwany w zakresie pkt. 1 wyroku co do kwoty 22.650 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie pkt. 2 wyroku co do kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, a także w zakresie pkt. 4 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił :

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez nienależytą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego – brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz przekroczenie swobodnej oceny dowodów przejawiający się w :

a) uznaniu zeznań świadków A. P. (2) i G. G. za w pełni wiarygodnych, podczas gdy ich zeznania jako zainteresowanych wynikiem procesu nie były bezstronne,

b) uznaniu wyjaśnień powódki A. P. (1) za w pełni wiarygodne, podczas gdy jej wyjaśnienia jako zainteresowanej wynikiem procesu nie były bezstronne,

c) przyjęciu, że relacje pomiędzy B. G. a powódką miały charakter relacji wyjątkowych, podczas gdy były to typowe relacje pomiędzy matką a córką w normalnie i prawidłowo funkcjonującej rodzinie,

d) pominięciu, że żałoba powódki i małoletniego powoda wynikała z nagłej jednoczesnej śmierci dwóch osób – I. G. (ojca powódki, dziadka powoda) oraz B. G. (matki powódki, babci powoda), co nie zostało przez Sąd Rejonowy zauważone i rozważone, a co miało istotne znaczenie dla oceny zakresu krzywdy doznanej przez powodów pozostającej w związku ze śmiercią B. G. i wysokości należnego powodom zadośćuczynienia,

e) nienależytej ocenie okoliczności, iż w chwili śmierci matki powódka miała 35 lat, a więc była osobą samodzielną i dorosłą, zaś matka powódki w chwili zdarzenia liczyła 63 lata,

f) uznaniu, że powódka wykazała, że po śmierci matki doszło u niej do powstania krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł, podczas gdy z dowodów zgromadzonych w toku postępowania wynika, iż kwotą odpowiednią jest kwota 50.000 zł,

g) uznaniu, że powód wykazał, że po śmierci babci doszło u niego do powstania krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł, podczas gdy z dowodów zgromadzonych w toku postępowania wynika, że kwotą odpowiednią jest kwota 10.000 zł,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.

a) art. 446 §3 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że biorąc pod uwagę istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie, dorobek orzecznictwa w podobnych sprawach, powódce należne jest zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie łącznie 70.000 zł, podczas gdy sumą spełniającą kryteria określone w art. 446 §4 k.c. – odpowiednią sumą zadośćuczynienia – jest kwota 50.000 zł, a także przyjęcie, że małoletniemu powodowi należne jest zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie łącznie 20.000 zł, podczas gdy sumą spełniającą kryteria określone w art. 446 §4 k.c. – odpowiednią sumą zadośćuczynienia – jest kwota 10.000 zł,

b) art. 361 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 822 §1 k.c. w zw. z art. 824(1) §1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 i art. 16 ust. 1 pkt. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, że poniesienie wydatku w kwocie 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym było celowe i uzasadnione w niniejszej sprawie i pozostaje w normalnym adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o :

1) zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych stosownie do wyników procesu,

2) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zażalenie powodów było zasadne, natomiast apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zażalenia powodów Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela pogląd reprezentowany w orzecznictwie, w myśl którego po stronie powodów dochodzących odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc występuje współuczestnictwo formalne, o którym mowa w art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż na gruncie art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. w orzecznictwie przyjmuje się w zasadzie jednolicie, że wygrywającym proces współuczestnikom, o których mowa w art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c., reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (tak SN m.in. w uchwale z 30 stycznia 2007 r., sygn. akt III CZP 130/06, OSNC rok 2008, nr 1, poz. 1 i postanowieniu z 15 lipca 2011 r., sygn. akt I UZ 15/11). Reguła ta znajduje jednak zastosowanie jedynie w odniesieniu do współuczestnictwa materialnego. Na gruncie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.) rzecz przedstawia się odmiennie, albowiem przedmiotem procesu są roszczenia lub zobowiązania, których objęcie jednym postępowaniem pozostawione jest dyspozycji powoda. Są to bowiem roszczenia lub zobowiązania jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, które mogłyby być objęte przedmiotem różnych procesów. Takie roszczenia należy oceniać odrębnie od siebie, opierając tę ocenę na analizie faktów odnoszących się do rozmiaru doznanych przez nich - indywidualnie - uszczerbków niemajątkowych, podlegających kompensacie, niezależnie od siebie. W sposób oczywisty rzutuje to na niezbędny nakład pracy pełnomocnika, który jest jedną z przesłanek ustalenia wysokości przyznanych kosztów procesu (art. 109 § 2 k.p.c.). Jak przyjmuje się w orzecznictwie, które to stanowisko Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela, po stronie powodów dochodzących odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc występuje współuczestnictwo formalne, a nie współuczestnictwo materialne, ponieważ roszczenie powodów jest oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej (art. 72 § 1 pkt 2 kpc tak m. in. postanowienie SN z 30 maja 2006 r., sygn. akt I CSK 142/06 i z 23 lipca 2014 r., sygn. akt V CZ 51/14). Uzasadnia to przyznanie odrębnie na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 maja 2015 r., I ACa 1693/14, Legalis nr 1285503, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., II CZ 71/08, Legalis nr 415706 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2014 r., V CZ 51/14, Legalis nr 1061888). Odwołać się także należy do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., III CZP 29/15, Legalis nr 1263393, zgodnie z którą w razie współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 kpc), do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się jego wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika. Sąd powinien jednak obniżyć to wynagrodzenie, jeżeli przemawia za tym nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy (art. 109 § 2 kpc).

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §3 k.p.c. zmienił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji w ten sposób, że zasądził na rzecz powodów dodatkowo kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w odniesieniu do małoletniego powoda M. P. (§2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Sąd Okręgowy nie stwierdził przy tym podstaw do obniżenia wynagrodzenia pełnomocnika powodów, nie przemawia bowiem za tym ani nakład jego pracy czy podjęte czynności, ani charakter sprawy. Ten ostatni czynnik – charakter sprawy, będącej sprawą o zadośćuczynienie za śmierć bliskiej osoby – przemawia wręcz za koniecznością oddzielnego wynagrodzenia obu powodom za poniesione koszty zastępstwa procesowego. Także nakład

pracy pełnomocnika i podjęte czynności w imieniu obojga powodów nie uzasadniają obniżenia jego wynagrodzenia, z uwagi na zwiększony zakres jego obowiązków. W związku z tym Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. I wyroku.

Z kolei apelacja pozwanego nie zawierała uzasadnionych zarzutów i dlatego podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i na zasadzie art. 382 k.p.c. przyjmuje je za własne. Sąd Okręgowy w całości także podziela rozważania prawne Sadu Rejonowego w zakresie zgłoszonych w pozwie żądań powodów.

Zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. był chybiony. Przepis ten stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie naruszył tego przepisu, dokonując oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów wszechstronnie, obiektywnie i zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Apelujący kwestionował wiarygodność zeznań A. P. (2), męża powódki, oraz G. G., jej brata, jako zainteresowanych wynikiem procesu. W tym kontekście przytoczyć należy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 kwietnia 2018 r., I ACa 959/17, Legalis nr 1794215, zgodnie z którym nie można z założenia przyjąć, iż świadek będący osobą bliską dla strony jest niewiarygodny. O wiarygodności przesądzają jednak kryteria logiczne i "życiowe", a nie jedynie powiązania rodzinne lub osobiste. Ocena zeznań świadków nie może ograniczać się do rodzaju stosunków łączących świadka ze stroną, ale powinna opierać się na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru, po rozważeniu wynikłych sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Zeznania takiego świadka są oceniane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, w tym również stosunku, w jakim pozostaje on do każdej ze stron, ale ponadto - z uwzględnieniem jego cech osobistych, relacji między treścią jego zeznań, a innymi dowodami w sprawie.

Biorąc to pod uwagę nie można odmówić zeznaniom świadków A. P. (2) i G. G. wiarygodności z tego tylko względu, iż należą oni do rodziny powódki. Ostrożna ocena tych zeznań potwierdza bowiem okoliczności wynikające z wyjaśnień samej powódki co do charakteru więzi łączącej powódkę z matką, częstotliwości ich kontaktów, rozwoju tej relacji w związku z urodzeniem syna przez powódkę i skutków jakie dla stanu psychicznego powódki miała śmierć B. G.. Dotyczy to także więzi łączącej małoletniego powoda ze zmarłą babcią. Powoduje to, że zeznania ww. świadków oraz wyjaśnienia powódki wzajemnie się uzupełniają, tworząc spójny obraz emocjonalnej bliskości, jaka łączyła powódkę oraz jej syna z B. G.. Przy tym świadkowie ci, właśnie jako osoby bliskie powódce, miały najlepszą wiedzę co do przedmiotu niniejszego procesu, będąc bardzo dobrze zorientowane w zakresie stopnia emocjonalnej więzi łączącej powódkę oraz jej syna ze zmarłą matką i babcią. Pozwany w apelacji nie podnosi przy tym konkretnych niespójności pomiędzy zeznaniami świadków A. P. (2) oraz G. G., a wyjaśnieniami powódki, powołując się wyłącznie na fakt łączących ich z powódką więzi rodzinnych. Jednak sama ta okoliczność, jak już była o tym mowa, w braku konkretnych zastrzeżeń co do faktów wynikających z zeznań świadków, ich niezgodności z pozostałym materiałem dowodowym, czy wewnętrznej niespójności, nie może stanowić samoistnej podstawy do odmowy uznania zeznań świadków należących do rodziny powódki za niewiarygodne.

To samo powiedzieć należy o wyjaśnieniach samej powódki. Jak wskazuje się w doktrynie, dowód z przesłuchania stron podlega takiej samej ocenie jak każdy inny. Specyfika tego dowodu, wynikająca ze składania zeznań przez osoby bezpośrednio zainteresowane wynikiem rozstrzygnięcia sprawy, nie sprawia, że wartość dowodowa jest mniejsza niż pozostałych dowodów przeprowadzonych w toku postępowania. Oceniając ten dowód, nie można go dyskredytować tylko z tego powodu, że zeznania składał powód czy pozwany, a więc osoba zainteresowana rozstrzygnięciem sporu na swoją korzyść. Jak wskazał SN w orzeczeniu z 22.8.1950 r. (C 147/50, NP 1951, Nr 6, s. 76), negowanie a priori znaczenia dowodowego zeznań strony w przewidywaniu jej subiektywnego nastawienia stanowi uchybienie art. 299 KPC. Subsydiarność tego dowodu nie oznacza zatem mniejszej wagi procesowej. Cecha ta odnosi się jedynie do dopuszczalności tego dowodu. Jednakże okoliczność ta powinna być brana pod uwagę w procesie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sprawie (por. Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 205(1)–424(12), red. prof. dr hab. Andrzej Marciniak, Rok 2019, Komentarz do art. 299 k.p.c., Nb 15, Legalis). Z tego punktu widzenia nie można dyskredytować wyjaśnień strony tylko z tego powodu, że jest ona zainteresowana wynikiem

sprawy. W niniejszej zaś sprawie wyjaśnienia powódki wraz z zeznaniami męża oraz brata, będąc zgodne ze sobą i wzajemnie spójne, pozwoliły odtworzyć stopień więzi emocjonalnej łączącej powódkę oraz jej syna ze zmarłą B. G., dając tym samym możliwość poczynienia na tej podstawie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji. Nie można przy tym tracić z pola widzenia faktu, na który słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, iż mianowicie kwestia charakteru relacji łączącej powodów ze zmarłym członkiem najbliższej rodziny opiera się w dużej mierze na wyjaśnieniach samych zainteresowanych. Jest to więc dowód o istotnym znaczeniu i nie można go deprecjonować samym tylko faktem, iż powódka jest stroną procesu. W braku sprzeczności pomiędzy wyjaśnieniami powódki a innymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami czy też wewnętrzną niespójnością tych wyjaśnień nie zachodzą podstawy do uznania, iż wyjaśnienia te są niewiarygodne.

W dalszej kolejności pozwany zarzuca, że, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, relacje pomiędzy zmarłą B. G. a powódką nie miały charakteru wyjątkowego, lecz były to typowe relacje pomiędzy matką a córką w normalnie i prawidłowo funkcjonującej rodzinie. W związku z tym zwrócić należy uwagę, że choć Sąd I instancji podkreślał w uzasadnieniu swego orzeczenia szczególnie zażyłą więź łączącą powódkę ze zmarłą, to jednak więź ta nie została określona jako wyjątkowa. Wręcz przeciwnie zgodzić się należy z pozwanym, iż była to dość typowa relacja łącząca matkę z córką w prawidłowo funkcjonującej rodzinie. Zauważyć jednak należy, że właśnie w takiej rodzinie więź łącząca jej członków zazwyczaj ma charakter szczególnie bliski i zażyły. Tak właśnie jest w niniejszej sprawie, gdzie zmarła B. G. odwiedzała często powódkę, kontaktowała się z nią telefonicznie, pomagała w opiece na wnukiem, spędzała razem z nią święta, przyjeżdżała do niej na kilka dni w odwiedziny. Matka była więc niewątpliwie ważną osobą w życiu powódki, w związku z czym jej nagłe, niespodziewane odejście wywołało pustkę i smutek u córki. W związku z tym, choć istotnie relacje między powódką a jej matką były charakterystyczne dla normalnie funkcjonującej rodziny, to jednak właśnie z tego powodu uznać trzeba, że była to silna i mocna więź, tak jak to zwykle wygląda w tego typu rodzinach. W tym sensie przyznać należy rację pozwanemu, że relacje pomiędzy powódką a jej zmarłą matką miały charakter typowy, choć nie można z tego faktu wysnuć wniosku w kierunku przez niego pożądanym.

Pozwany podnosi również, że Sąd I instancji pominął fakt, iż żałoba powódki i małoletniego powoda wynikała ze śmierci nie tylko ich matki i babci, lecz także ojca i dziadka, co nie zostało zdaniem apelującego należycie zauważone i rozważone. W tym kontekście zauważyć należy, iż przedmiotem postępowania dowodowego była kwestia wyłącznie krzywdy powodów na skutek śmierci B. G.. Nie można zaprzeczyć, że także śmierć I. G. mogła mieć wpływ na przeżywanie żałoby przez powodów, tym niemniej nie było to przedmiotem postępowania. Wszelkie fakty w zakresie poziomu krzywdy doznanej przez powodów ustalone przez Sąd Rejonowy odnosiły się wyłącznie do następstw śmierci B. G. dla relacji łączących powodów z matką i babcią. To właśnie te relacje, łączące oboje powodów z B. G., ich natężenie, stopień zażyłości, bliskość, były analizowane przez Sąd I instancji. W związku z tym zasądzone zadośćuczynienie odnosi się wyłącznie do tej relacji. Nie ma zatem podstaw do wysnuwania wniosku, jakoby na ustalony przez Sąd Rejonowy poziom zadośćuczynienia miała wpływ także krzywda powodów wynikająca ze śmierci I. G.. Gdyby bowiem istniały podstawy do uwzględnienia tej krzywdy, to najprawdopodobniej wysokość zadośćuczynienia zasądzanego na rzecz powodów byłaby jeszcze wyższa. W związku z tym nie można w tym zakresie zgodzić się z pozwanym.

Apelujący podkreśla również fakt, iż w chwili śmierci matki powódka miała 35 lat, była więc osobą samodzielną i dorosłą, zaś B. G. w chwili śmierci liczyła 63 lata. Tym niemniej przyjąć należy, iż fakt ten został uwzględniony przez Sąd Rejonowy przy ocenie wysokości zasądzanego zadośćuczynienia. Wziąć bowiem należy pod uwagę szczególnie bliską relację łączącą powódkę z matką, ich częste kontakty, odwiedziny, świadczoną przez zmarłą pomoc powódce przy opiece nad wnukiem, co przemawia za ustaleniem wysokości zadośćuczynienia na poziomie ustalonym przez Sąd I instancji. Nie można zaprzeczyć, że B. G. nie była w chwili śmierci osobą młodą, tym niemniej, biorąc pod uwagę średni czas życia w Polsce, miała niewątpliwie przed sobą jeszcze pewien znaczący okres czasu, w którym mogłaby służyć wsparciem powódce przy codziennych obowiązkach. Z upływem lat i starzeniem się B. G. niewątpliwie zakres tej pomocy stopniowo by się zmniejszał, tym niemniej istniałby nadal i stanowił dla powódki istotne wspomnienie. Uwzględnić bowiem należy nie tylko wsparcie organizacyjne przy opiece nad wnukiem, ale także wsparcie psychiczne, w postaci służenia radą, dobrym słowem, poczuciem troski i bezpieczeństwa. Te wszystkie elementy zostały powódce

odebrane w wyniku tragicznej śmierci matki, w związku z czym fakt, iż miała ona w tym czasie 35 lat nie przekreśla poczucia straty i smutku, jakiego doznała w wyniku tego zdarzenia. Silna więź łącząca córkę z matką, stopień ich zażyłości, zaangażowanie emocjonalne obu stron w tą relację powoduje, że poziom krzywdy powódki w wyniku zaistniałej tragedii jest wysoki i ma przełożenie na wysokość zasądzonych przez Sąd I instancji zadośćuczynienia, które uwzględnia wszystkie te okoliczności.

Uznać w konsekwencji należy, że zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. przez Sąd Rejonowy jest nieuzasadniony. Pozostałe bowiem elementy tego zarzutu, składającego się z kilku jednostek redakcyjnych, dotyczą w istocie nieprawidłowego zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego, tj. art. 446 §4 k.c.

Przechodząc zatem do omówienia zarzutu naruszenia art. 446 §4 k.c. zauważyć należy, że nie zasługuje on na podzielenie. Przepis ten stanowi, że Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zwrócić należy w związku z tym uwagę na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 czerwca 2020 r., I ACa 53/20, Legalis nr 2449542, w którym wskazano, że rozmiar ilościowy świadczenia kompensacyjnego, dla którego podstawą normatywną jest art. 446 § 4 KC, opiera się na sędziowskim uznaniu, a wobec tego odwoławcza ingerencja sądu II instancji w ustaloną w wyroku sądu niższej instancji wysokość zadośćuczynienia za krzywdę może nastąpić tylko wyjątkowo, tylko w sytuacji, gdy przyznana suma jest w sposób rażący nieodpowiednia do ustalonej skali tego uszczerbku wobec jej oczywistego zawyżenia lub zaniżenia. Podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 lutego 2021 r., I ACa 533/20, Legalis nr 2554728, zaznaczono, że przez rażącą niewspółmierność zadośćuczynienia rozumie się taką jego kwotę, która nie tylko z punktu widzenia skarżącego, ale również ogółu społeczeństwa, jawi się jako niesprawiedliwa, krzywdząca, czy wręcz godząca w równość wobec prawa albo ustalona z pominięciem istotnych kryteriów. Tylko w przypadkach rażącej niewspółmierności zadośćuczynienia, rozumianej w wyżej wskazany sposób, dopuszczalna jest modyfikacja orzeczenia sądu pierwszej instancji. Dodać do tego należy, że niektórzy przedstawiciele doktryny podkreślają, że art. 446 §4 k.c. wyraża prawne domniemanie doznania krzywdy przez najbliższego członka rodziny zmarłego, a językowa treść przepisu wskazuje na to, że krzywda jest stanem rzeczy będącym automatyczną konsekwencją zerwania więzi z najbliższym członkiem rodziny. Tym samym przedmiotem dowodu na gruncie art. 446 § 4 KC staje się jedynie pozostawanie dla osoby zmarłej "najbliższym członkiem rodziny" oraz wysokość czy stopień doznanej krzywdy (por. Kodeks cywilny. Tom I–III. Komentarz, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski, Rok 2019, Komentarz do art. 446 k.c., Nb 19, Legalis)

Biorąc to pod uwagę Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby zasądzone przez Sąd I instancji na rzecz powodów zadośćuczynienie było rażąco zawyżone. Uwzględni ono bowiem wskazane w szczegółowym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wszelkie okoliczności niniejszej sprawy, gdzie badaniu podlegał charakter więzi łączących powodów ze zmarłą matką i babcią, poziom ich wzajemnych relacji, stopień zaangażowania emocjonalnego i w związku z tym skutki dla obojga powodów jej nagłej i niespodziewanej śmierci. Zaznaczyć bowiem należy, że oboje powodowie wyniku tego zdarzenia doznali dojmującego poczucia straty i pustki w ich życiu, a powódka została zmuszona do korzystania z pomocy psychologa; podobnie małoletni powód objawiał negatywne emocje związane ze zdarzeniem, miał problemy ze snem, budził się i krzyczał, co wcześniej się nie zdarzało, zaś jego nauczyciel zauważył trudności z koncentracją i zalecił konsultację u psychologa. Ukazuje to jak ważną dla obojga powodów była relacja ze zmarłą B. G., która stanowiła dla nich codzienne wsparcie nie tylko w wymiarze organizacyjnym, ale także ludzkim i emocjonalnym. Sąd Okręgowy w pełni podziela w tym zakresie rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie sposób zaś uznać, w świetle stosunków majątkowych panujących w społeczeństwie oraz orzecznictwa w podobnych sprawach, aby kwota łącznie 69.950 zł tytułem śmierci matki oraz kwota 20.000 zł tytułem śmierci babci przekraczała w sposób rażący poziom należnego powodom zadośćuczynienia w tego typu sprawach. Uwzględnić bowiem należy także poziom krzywdy obojga powodów w wyniku tego zdarzenia i fakt, iż oboje powodowie byli ze zmarłą B. G. w sposób ścisły związani; sama zaś B. G. nie była jeszcze w takim stanie zdrowia i wieku, aby uzasadnione było przekonanie o jej nieuchronnym odejściu w najbliższym czasie. Mogła ona jeszcze przez długi czas wspomagać swoją córkę organizacyjnie i przede wszystkim emocjonalnie, podobnie jak wnuka. Zaś poziom zamożności polskiego społeczeństwa pozwala przyjąć zasądzone przez Sąd Rejonowy kwoty na rzecz powodów za

odpowiednie do warunków społecznych i gospodarczych panujących w kraju. Pozwany natomiast, poza kwestiami omówionymi wyżej, nie podnosi innych okoliczności świadczących o tym, że Sąd Rejonowy pominął lub nie uwzględnił pewnych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia, co miałyby przełożenie na treść wyroku. W konsekwencji uznać należy, że kwoty zadośćuczynienia w wysokości łącznie 69.950 zł dla powódki oraz 20.000 zł dla małoletniego powoda stanowią sumy „odpowiednie” w rozumieniu art. 446 §4 k.c.

Ostatni wreszcie zarzut pozwanego dotyczy naruszenia art. 361 §1 i 2 k.c. w zw. art. 822 §1 k.c. oraz 824(1) §1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 i art. 16 ust. 1 pkt. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez zasądzenie kwoty 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym. W związku z tym w ślad za Sądem Rejonowym należy ponownie przytoczyć uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, Legalis nr 432231, w której wskazano, że uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 36 ust. 1 ustawy z 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Pozwany podnosi, że udział fachowego pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym nie był niezbędny, a poniesione w tym celu koszty nie były celowe i uzasadnione. Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko to w realiach niniejszej sprawy nie jest prawidłowe. Biorąc pod uwagę charakter sprawy, będącej sprawą o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej, jej okoliczności, a także nakład pracy włożony przez pełnomocnika powodów celem uzyskania korzystnej decyzji ubezpieczyciela, nie można uznać udziału pełnomocnika za zbędny. Zauważyć należy, iż powodowie działając samodzielnie, będąc w trudnej sytuacji życiowej po nagłej śmierci B. G., mogliby mieć trudności z właściwą reprezentacją swoich interesów w postępowaniu likwidacyjnym. Wymagało to bowiem odpowiedniego zaangażowania, obeznania z przedmiotem sprawy i działań ukierunkowanych na pozyskanie odpowiednich dokumentów, w czym z pewnością w istotnym zakresie pomoc wyświadczył pełnomocnik. To, że jego udział nie zakończył się pozytywną dla powodów decyzją ubezpieczyciela, świadczy tylko o tym, że pozwany nie zamierzał w pełni zrekompensować powodom ich krzywdy w wyniku zdarzenia, nie zaś o celowości i zasadności poniesionych tytułem reprezentacji kosztów. W związku z tym także ten zarzut uznać należy za nieuzasadniony.

W związku z powyższym, skoro apelacja pozwanego nie zawierała uzasadnionych zarzutów, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt. II.

O kosztach postępowania apelacyjnego w odniesieniu do powódki A. P. (1) Sąd Okręgowy orzekł w pkt. III wyroku na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz na podstawie §2 pkt. 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Na koszty te składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego w odniesieniu do powoda M. P. Sąd Okręgowy orzekł w pkt. IV wyroku na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz na podstawie §2 pkt. 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 ww. rozporządzenia. Na koszty te składały się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł.

O kosztach postępowania zażaleniowego w odniesieniu do powoda M. P. Sąd Okręgowy orzekł w pkt. V wyroku na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §3 k.p.c. oraz na podstawie §2 pkt. 3 w zw. z §10 ust. 2 pkt. 1 ww. rozporządzenia. Na koszty te składały się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym (225 zł) oraz opłata od zażalenia (100 zł).

sędzia Anna Kulczewska-Garcia